

Jan OLASZEK

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Polska Akademia Nauk w Warszawie

jan.olaszek@ipn.gov.pl

„SOLIDARNOŚĆ” I OPOZYCJA DEMOKRATYCZNA W PRL W LATACH 1982-1988 A PROBLEM REALIZMU POLITYCZNEGO

ABSTRACT “Solidarity” and the democratic opposition in the Polish People’s Republic in 1982-1988 and the problem of political realism

How a realist oppositionist could keep being during the martial law? He could not accept the actions of the authorities, because it would mean giving up their ideological identity. The political realism of oppositionist must lead to demands of cancellation of martial law and stop the repression. “Solidarity” during the martial law sustained idealistic goals: program of “Autonomous Republic” and in the future democratic and independent state. Realism method consisted of choosing forms of action that can be used with success. It can be said that a realistic attitude was Lech Walesa in internment, which relied on government inducements to support the martial law, and while there he didn’t give radical slogans and tried to make a realistic political action. Similarly, you can define the actions of leaders of underground “Solidarity”. They are generally approached from a distance to the ideas of a general strike, considering it is not unrealistic, but rather a legitimate considering the concept of the underground society and the long march. In terms of the discussion on political realism, you can also look at the main debate within the “Solidarity” in the second half of the 80th: for making public action and the pursuit of compromise. In conclusion we can say that all the time since martial law opposition was balanced between idealism and realism.

Keywords: the opposition in the Polish People's Republic, the underground "Solidarity", political realism

Słowa kluczowe: opozycja w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podziemna "Solidarność", realizm polityczny

Masowe strajki latem 1980 r., a następnie powstanie „Solidarności” w 1980 r. diametralnie zmieniły sytuację polityczną w PRL¹. Powstanie organizacji, w skład której wchodziło w pewnym momencie ponad 9,5 mln członków, i tworzącego się wokół niej (już w czasie strajków, przed powstaniem związku) ruchu społecznego zmieniło układ sił. Rządzący PRL-em, dotychczas narzucający lub próbujący narzucać – jak w Grudniu '70 czy Czerwcu '76 – społeczeństwu pewne zmiany, od tego czasu musieli zacząć je poddawać negocjacom.

Postulaty organizacji opozycyjnych, które dotąd wydawały się niemożliwe do zrealizowania, nabrały realnego znaczenia. Zmiana ta nastąpiła jeszcze przed powstaniem „Solidarności” – w czasie strajków sierpniowych. Formułowany latem 1980 r. postulat utworzenia niezależnych związków zawodowych, który jeszcze wtedy mógł wydawać się nierealistyczny, niedługo później został spełniony. W związku z tym należy stwierdzić, że czym innym był realizm polityczny opozycjonistów do lata 1980 r., a czym innym w trakcie legalnego działania „Solidarności” w latach 1980-1981. Należy brać to pod uwagę, oceniając stosunek poszczególnych osób do idei utworzenia związków zawodowych czy zgłoszenia tej inicjatywy jako postulatu strajkowego w sierpniu 1980 r. Umiarkowani działacze opozycji, kierując się realizmem politycznym, mieli początkowo do tego dystans². Zgoda władz na utworzenie niezależnych związków zawodowych wydawała się czymś nieprawdopodobnym. Wówczas w czasie strajku zarysował się pierwszy podział na idealistów i realistów w tworzącym się ruchu³.

Ruch ten wprowadzał ogromne zmiany w społeczeństwie, aktywizował Polaków, pokazywał brak legitymizacji społecznej dla władz PRL, poszerzał sfery wolności w wielu dziedzinach: informacji, kulturze, działalności związkowej, społecznej, politycznej. Jesienią 1980 r. znacznie poszerzyło się spektrum postulatów formułowanych przez opozycję. Pojawiły się wówczas nawet daleko idące pomysły dotyczące organizacji

¹ Publikacja przygotowana dzięki wsparciu finansowemu Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w ramach programu Start 2012-2013 oraz stypendium im. Krystyny Kersten przyznanego przez Fundację Kerstenów.

² Zob. np. wspomnienia: *Stocznia Gdańska '80 – robotnicy i doradcy*, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2010, nr 1, s. 61-142.

³ R. Terlecki, *Realizm i idealizm w czasach pierwszej „Solidarności”*, [w:] *Patriotyzm i zdrada. Granice realizmu i idealizmu w polityce i myśli polskiej*, red. J. Kłoczkowski, M. Szuldrzyński, Kraków 2008, s. 195-196, *Polskie Tradycje Intelktualne*, 5; R. Matyja, *Realizm polityczny lat osiemdziesiątych*, [w:] *Patriotyzm i zdrada...*, s. 206-208.

wolnych wyborów czy współtworzenia rządu przez „Solidarność”. Można powiedzieć, że wśród dalekosiężnych celów ważnych dla tego ruchu znajdowało się demokratyczne i niepodległe państwo polskie. Były to istotne wartości, niebędące jednak elementem jego programu. Pojawiały się raczej jako postulaty na przyszłość, możliwe do zrealizowania w momencie zmiany odpowiedniej sytuacji geopolitycznej. Kierownictwo „Solidarności” zdawało sobie sprawę z realiów, które stanowiły podstawy systemu politycznego PRL i sojuszy międzynarodowych. Przywódcy „Solidarności” starali się tych zasad nie naruszać, nie dawać tym samym pretekstów do ataków na siebie i nie destabilizować sytuacji w kraju. Nie oznaczało to akceptacji realiów PRL, lecz świadomość konieczności funkcjonowania w systemie.

„Solidarność” nie rezygnowała ze swojej wyraźnej tożsamości, opierając się na sprzeciwie wobec rzeczywistości Polski rządzonej przez komunistów. Wahanie się pomiędzy tymi dwoma cechami ruchu: antykomunizmem i realizmem, było obecne przez 16 miesięcy jego istnienia. Dobrym przykładem jest przebieg kryzysu rejestracyjnego i spór o wpisanie do statutu zapisów o kierowniczej roli PZPR i sojuszu z ZSRR⁴. W kolejnych etapach funkcjonowania związków dopatrzyć się możemy zarówno kierowania się realizmem politycznym przez działaczy „Solidarności” na różnych szczeblach (np. w sprawie bydgoskiej⁵), jak i idealizmem (np. Posłanie do Narodów Europy Wschodniej w czasie I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”⁶). Tę dwoistość ruchu „Solidarności” Jadwiga Staniszkis opisała jako *samoograniczającą się rewolucję*⁷. Występowały wówczas znaczące różnice wśród działaczy i doradców „Solidarności” pomiędzy zwolennikami umiarkowanego kursu a zwolennikami możliwie najsilniejszego nacisku na władzę⁸.

Sytuacja diametralnie zmieniła się w momencie wprowadzenia stanu wojennego. Różnice między umiarkowanymi i radykałami (czy też w innym podziale – między realistami i idealistami) straciły na znaczeniu. „Solidarność” została najpierw zawieszona, a następnie – jesienią 1982 r. – zdelegalizowana⁹. Struktury opozycyjne powstawały w konspiracji. W odniesieniu do tych warunków pojęcie realizmu politycznego wymagało przededefiniowania. Rozumienie go jako konieczności dostosowania form działania możliwych do realizacji w danych warunkach nie mogło oznaczać akceptacji stanu wojennego. Opozycjonista będący realistą politycznym musiał żądać jego odwołania i zaprzestania represji. Nie mógł zaakceptować tej sytuacji, uznając, że „takie są realia”, ponieważ oznaczałoby to rezygnację z własnej tożsamości.

⁴ Zob. T. Kozłowski, *Droga do rejestracji*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 9-10.

⁵ Zob. K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1: *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.

⁶ G. Majchrzak, *Niebezpieczny dokument. Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej*, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2011, nr 2.

⁷ J. Staniszkis, *Samoograniczająca się rewolucja*, red. J. T. Gross, przeł. M. Szopski, Gdańsk 2010, *Historia Solidarności*.

⁸ R. Terlecki, *Realizm i idealizm...*, s. 197-200.

⁹ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.

Przedstawiciele władz PRL liczyli, że poprzez odwołanie do realizmu politycznego uda się im skłonić do jego poparcia część działaczy opozycyjnych. W oficjalnej propagandzie stan wojenny przedstawiano jako konieczność, dla której w istniejącej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Polski nie było alternatywy. Władze PRL prezentowały, nazywany tak przez Rafała Matyję, „realizm perswazyjny”. Chodziło o pokazanie, że istnienie „Solidarności” nie pasuje do systemu powojennego, z czego miało wynikać zrozumienie dla decyzji władz o wprowadzeniu stanu wojennego¹⁰. Jednocześnie wśród znaczących działaczy opozycyjnych nie było osób skłonnych w jakikolwiek sposób wesprzeć takie działania władz. W propagandzie władz PRL w stanie wojennym poddawano krytyce taką postawę, sugerując, że opozycjonistów miał charakteryzować brak realizmu, oderwanie od rzeczywistości¹¹. Ich droga, opozycyjna działalność w podziemnej „Solidarności”, miała według tej optyki być drogą nieprowadzącą do żadnego celu¹².

Stan wojenny poparło niewielu działaczy „Solidarności”. Wśród tych, którzy na to się zdecydowali, było jedynie kilka rozpoznawalnych nazwisk. Część z nich ostro atakowała kierownictwo związku. W ich wypowiedziach pojawiały się też odniesienia do realizmu politycznego i konieczności zaakceptowania nowej sytuacji. Były to różne przypadki. Wśród nich duże kontrowersje wzbudzał Jarosław Sienkiewicz z Jastrzębia – ze względu na postawę lojalną raczej wobec władz niż „Solidarności”¹³. Postawa Zdzisława Rozwałaka, przewodniczącego Regionu Wielkopolska, który podpisał deklarację lojalności rozgłoszoną w mediach, wynikała z nacisków ze strony Służby Bezpieczeństwa¹⁴; zresztą bardzo szybko wycofał się ze swojego oświadczenia, o czym zabroniła informować cenzura¹⁵. Inną znaną osobą był przewodniczący rolniczej „Solidarności” Jan Kułaj. W oświadczeniu ogłoszonym w kwietniu w telewizji uznał on „Solidarność” za zamknięty rozdział i zapowiedział prowadzenie działalności legalnej w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym¹⁶. Jego akta pokazują sposób manipulowania internowanym Kułajem poprzez dopuszczanie do niego tajnych współpracowników¹⁷.

¹⁰ R. Matyja, *Realizm polityczny...*, s. 205.

¹¹ Zob. np. K. T. Topelitz, *Diagnozy i prognozy*, „Polityka” 1983, 22 I; *Większość Polaków pragnie ładu siły i porządku. Skróty wywiadu wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego dla „Życia Warszawy”*, „Trybuna Ludu” 1982, 21-22 VII; A. Głowacki, *Drogą tworzenia, nie destrukcji*, „Żołnierz Wolności” 1982, 2 V.

¹² Szerzej na temat wątku braku realizmu w antysolidarnościowej propagandzie zob. J. Olaszek, *Nieliczni ekstreмиści. Podziemna „Solidarność” w propagandzie stanu wojennego*, Gdańsk 2010, s. 65-66, 90-93, Biblioteka.

¹³ T. Kurpierz, J. Neja, *NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 6: *Polska południowa*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 185-187, 202-205.

¹⁴ P. Zwiernik, *NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska*, [w:] *NSZZ „Solidarność”...*, t. 4, s. 53.

¹⁵ Archiwum Akt Nowych, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dyrektywa nr 4, 14 I 1982 r., k. 8.

¹⁶ J. Olaszek, T. Kozłowski, *Niezależny ruch chłopski*, [w:] *NSZZ „Solidarność”...*, t. 2: *Ruch społeczny*, s. 106-108; J. Olaszek, *„Solidarność” Rolników indywidualnych 1981-1989*, [w:] A. W. Kaczorowski, T. Kozłowski, J. Olaszek, *„Solidarność” Rolników 1980-1989*, red. A. W. Kaczorowski, Warszawa 2010, s. 139-141.

¹⁷ Zob. akta dotyczące internowania Jana Kułaja: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. 0608/351, t. 1-3.

Była to postawa krytykowana w środowiskach opozycyjnych, można ją jednak rozpatrywać w kategoriach ofiary. Podsumowując przypadki działaczy „Solidarności”, którzy poparli stan wojenny, można stwierdzić, że w znacznej części ich postawa wynikała nie tyle z rzeczywistej politycznej kalkulacji i autentycznych poglądów tych osób, ale raczej z pewnych nacisków i skomplikowania sytuacji w poszczególnych przypadkach.

Na tle tych przykładów warto przedstawić postawę Lecha Wałęsy, którego władze PRL chciały przekonać do poparcia swoich działań w stanie wojennym. Wałęsa, postępując zgodnie z pewnym rozumieniem realizmu politycznego, deklaruje gotowość rozmowy, ale stawia jednoznaczne warunki, które *de facto* oznaczają wycofanie się przez władze ze stanu wojennego: zaprzestanie represji. W znacznej części to dzięki postawie przywódcy NSZZ „Solidarność” próba utworzenia jakiejś zależnej od władzy formy związku, opartej w pewnym sensie na „realistach” akceptujących wprowadzenie stanu wojennego, nie została zrealizowana¹⁸.

Za realistów politycznych można uznać pewną grupę doradców „Solidarności” związanych z Kościołem. Ich rozumienie realizmu politycznego polegało na wykorzystywaniu swoich kontaktów do prowadzenia negocjacji w celu wypuszczenia osób internowanych. Chęć zachowania postawy idealistycznej mogłaby nie pozwolić na utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami agresora, jakim była władza stanu wojennego. Realizm tych doradców „Solidarności” nakazywał wykorzystywanie możliwości obrony przed represjami. Wskazywali oni na potrzebę dialogu, podkreślali akceptację dla istniejącej sytuacji geopolitycznej. Wyrazem częściowej akceptacji dla realiów stanu wojennego, a jednocześnie zachowania tożsamości były ogłoszone w kwietniu 1982 r. tezy Prymasowskiej Rady Społecznej¹⁹. W rozesłanym 8 kwietnia 1982 r. przez prymasa Polski Józefa Glempa załączniku do listu do biskupów przekonywano o potrzebie skłaniania władz do przystąpienia do porozumienia narodowego, które musiałoby obejmować przywrócenie do działania „Solidarności”, ale jednocześnie podkreślono, że powinna ona działać umiarkowanie²⁰. Takie pojmowanie realizmu nie oznaczało zaakceptowania kapitulacji. Jak pisał Rafał Matyja, realizm ten próbował być *szkołą kompromisu, poszukiwaniem sfer skutecznej i rzeczywistej zmiany warunków funkcjonowania społeczeństwa*²¹. Jednocześnie wielu działaczy „Solidarności” oceniało go bardzo krytycznie jako zbyt umiarkowany²².

¹⁸ Zob. Kryptonim 333. Internowanie Lecha Wałęsy w raportach funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, wstęp i oprac. T. Kozłowski, G. Majchrzak, Chorzów 2012.

¹⁹ Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej (5 IV 1982), [w:] *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 3: *Lata 1975-89*, oprac. P. Raina, Pelplin 1996.

²⁰ A. Friszke, *Formowanie podziemia w 1982 r. Dylematy organizacyjne i programowe*, [w:] *Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce. Materiały pokonferencyjne*, red. P. Piotrowski, Wrocław 2010, s. 50. Na temat Prymasowskiej Rady Społecznej zob. tenże, *Porozumienie – mimo wszystko. Prymasowska Rada Społeczna w stanie wojennym*, „Więź” 2004, nr 11.

²¹ R. Matyja, *Realizm polityczny...*, s. 211.

²² A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” (1982-1987)*, [w:] *Solidarność podziemna 1981-1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 27.

Warto przyrzeć się podziemnej „Solidarności”, wprowadzając wspomniane już rozróżnienie pomiędzy realizmem celów i realizmem metod²³. Związek nie wyzbywał się swoich celów z czasów „Solidarności”, których głównym wyrazem była chęć utrzymania programu „Samorządnej Rzeczypospolitej” z I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, w dalszej perspektywie uzyskanie demokratycznego i niepodległego państwa. Można powiedzieć, że w warunkach stanu wojennego były to cele idealistyczne, może nawet utopijne.

Spór wewnątrz podziemnej „Solidarności” dotyczył raczej nie celów, ale metod działania. Pełniąc funkcję ogólnopolskiego kierownictwa podziemnej „Solidarności” Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” od początku utrzymywała cele maksymalne. Założyciele komisji zobowiązali się do koordynowania działań zmierzających do odwołania stanu wojennego, zwolnienia internowanych i skazanych, przywrócenia praw obywatelskich i prowadzenia walki o prawo do działalności NSZZ „Solidarność”²⁴. Żądania zalegalizowania związku i zaprzestania represji pozostawały aktualne przez cały okres istnienia TKK. Zmieniały się proponowane przez kierownictwo podziemia formy działania podziemnej „Solidarności”, mające przynieść pożądany skutek. Plan ten zakładał pewną formę kompromisu z władzami, który jednak mógł być możliwy, kiedy władze zmieniałyby swoją wrogą wobec związku politykę.

Główny spór wewnątrz podziemnej „Solidarności” dotyczył kwestii strajku generalnego. Dyskusje na ten temat trwały niemal od początku stanu wojennego. Różnice występowały również pomiędzy przywódcami związku wchodzącymi w skład TKK. Struktura ta długo nie decydowała się na ogłoszenie strajku generalnego, choć go zapowiadała. Jej członkowie podjęli tę decyzję w reakcji na zdelegalizowanie „Solidarności” jesienią 1982 r. i 10 listopada ogłosili ostrzegawczy strajk generalny, który jednak nie zakończył się sukcesem, w związku z czym odłożono go na przyszły rok, a ostatecznie do jego proklamowania nie doszło²⁵. Czy biorąc pod uwagę ówczesne nastroje społeczne koncepcja strajku generalnego była realistyczna? Przebieg protestów po wprowadzeniu stanu wojennego, wiosną i latem 1982 r., wskazuje, że niezależnie od poparcia części społeczeństwa dla „Solidarności” był to scenariusz mało realny. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję w podejściu TKK do tej koncepcji. Ewolucja stosunku TKK do strajku generalnego świadczy o pewnym rozminięciu się jej członków z nastrojami tej części społeczeństwa, która aktywnie chciała wspierać „Solidarność”. Kiedy hasła strajku generalnego były popularne, liderzy TKK wstrzymali się od jego ogłoszenia, zdecydowali się zaś na to, gdy ta forma protestu z pewnością

²³ Na potrzebę rozróżnienia realizmu celów i realizmu metod zwracał uwagę w konspekcie swojego wystąpienia prof. Marek Kornat.

²⁴ Komunikat o powstaniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, 22 IV 1982, [w:] *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, wstęp, wybór i oprac. J. Olaszek, Warszawa 2010, s. 63-64, *Archiwum Solidarności. Seria Dokumenty*, t. 47.

²⁵ Szerzej na temat stosunku TKK do strajku generalnego zob. J. Olaszek, *Program podziemnej Solidarności*, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2013, nr 5, s. 78-82.

nie miała już żadnych szans na sukces²⁶. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że był to krok podjęty w reakcji na coraz bardziej brutalne i wrogie wobec „Solidarności” działania władz. Generalnie wydaje się, że postawa przywódców konspiracyjnej „Solidarności” – zdystansowania się wobec strajku generalnego, wynikała z realistycznej oceny sytuacji, w której powszechny udział Polaków w strajku byłby bardzo trudny do zrealizowania. Znaczenie miały też obawy o pojawienie się ofiar pacyfikacji protestu²⁷. Były one uzasadnione, patrząc na represyjną politykę władz PRL. Znaczenie miały apele Kościoła o umiarkowanie oraz reakcje Zachodu. Pozostawienie w dokumentach TKK strajku generalnego jako ewentualnego środka nacisku na władze miało raczej rytualny charakter. Wydaje się, że przyczyną była chęć podtrzymania strajku generalnego jako ewentualnego planu działania, w razie gdyby znacznie zmieniła się sytuacja, nie oznaczało to natomiast chęci realizowania tej koncepcji w bliżej przewidywalnej przyszłości.

Ostatecznie w sporach wewnątrz podziemnej „Solidarności” zwyciężyła koncepcja „długiego marszu”, rozwijania społeczeństwa podziemnego. Zakładała ona tworzenie niezależnego ruchu wydawniczego, niezależnej oświaty, nauki, kultury, prowadzenie działalności związkowej. Chodziło o nastawienie się na działanie długofalowe i oczekiwanie na odpowiednie zmiany. Wyrazem przyjęcia tej koncepcji były oświadczenia TKK: najpierw „Społeczeństwo podziemne” z lipca 1982 r.²⁸ oraz po upadku pomysłu strajku generalnego – „Solidarność dziś” ze stycznia 1983 r.²⁹ Utrzymanie tej koncepcji można uznać za kierowanie się realizmem środków działania, polegającym na dostosowaniu metod do sytuacji.

Charakterystyczny dla podziemnej „Solidarności” realizm metod działania widoczny był w zróżnicowanym stosunku do dwóch rodzajów oficjalnie działających struktur robotniczych. Namawiano działaczy do aktywności w samorządach pracowniczych. Jednocześnie podtrzymywano bojkot związków zawodowych zależnych od władz³⁰. Zróżnicowanie to wynikało zarówno z postawy idealistycznej, w której to należy zachowywać wierność „Solidarności”, jak i realistycznej (uznania samorządów za realnie działające, a oficjalnych związków za fasadowe).

W kolejnych latach po wprowadzeniu stanu wojennego pojawiały się głosy pewnej zmiany formuły działania opozycji. W niektórych środowiskach, takich jak Klub Dziekania, Ruch Młodej Polski czy w kręgach niektórych publicystów opozycyjnych,

²⁶ A. Dudek, *Solidarność w poszukiwaniu metody walki*, [w:] A. Dudek, *Ślady PeeRelu. Ludzie, mechanizmy, wydarzenia*, Kraków 2000, s. 287, *Arkana Historii*.

²⁷ H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu*, [w:] *Droga do Niepodległości. Solidarność 1980-2005*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2005, s. 185.

²⁸ Społeczeństwo podziemne. Wstępne założenia deklaracji programowej TKK NSZZ „Solidarność”, 28 VII 1982, [w:] *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność”...*, s. 72-75.

²⁹ Oświadczenie programowe Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” pt. „Solidarność dziś”, [w:] *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność”...*, s. 103-110.

³⁰ Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie tworzonych przez władze PRL związków zawodowych, [w:] *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność”...*, s. 94-95; Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat bieżącej sytuacji politycznej, 19 XI 1984, [w:] *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność”...*, s. 177.

pojawily się głosy o potrzebie nowej formuły działania, wynikającej właśnie z realizmu politycznego, uznania bieżącej sytuacji³¹. Niektórzy uznawali podziemną działalność „Solidarności” za wyraz pewnego nieprowadzącego do skutecznych rozwiązań idealizmu. Tak patrzeć można na postawę twórców pisma „Res Publica”, którzy akceptują wydawanie pisma w oficjalnym obiegu. Jako realisci polityczni chcą wydawać pismo tam, gdzie jest to możliwe, zwiększając jednocześnie wpływy opozycji³². Wywołało to jednak ostre reakcje w niemal wszystkich środowiskach opozycyjnych, które tak rozumiany realizm uznawały za odejście od ideałów. Jeszcze ostrzej oceniano tych przedstawicieli opozycji (Władysław Siła-Nowicki, Andrzej Świączki czy wspomniany Jan Kułaj), którzy przystąpili do Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Radzie Państwa gen. Wojciechu Jaruzelskim³³.

Główny nurt „Solidarności”, czyli ośrodek skupiony wokół Lecha Wałęsy, utrzymywał tę samą linię działania, którą określić można idealizmem celów i realizmem metod, dostosowywanych do bieżącej sytuacji. Po 1986 r. w związku ze zmianą polityki władz ruchu pojawiły się dyskusje o sposobach działania. Wewnątrz organizacji trwała dyskusja, czy prowadzić działalność jawną, czy też nadal działać w podziemiu. Miało to znaczenie nie tylko techniczne, dotyczące konieczności utrzymywania konspiracyjnego BHP, lecz także można na te rozważania spojrzeć z perspektywy realizmu politycznego. Zwolennicy tworzenia jawnych struktur chcieli wykorzystać warunki do prowadzenia skuteczniejszego działania. Za realistów pełne prawo uważać się mieli pewnie też ich oponenci, uznający takie postępowanie za niepotrzebne wystawienie się na ryzyko. W kategoriach relacji między realistami a idealistami traktować można dyskusje nad perspektywą rozmów z władzą, rysujące się po amnestii 1986 r.³⁴ Ci, którzy ich nie przekreślali, uznawali się za realistów, uważając, że należy wykorzystać zmieniającą się sytuację geopolityczną, a wraz z nią otwierające możliwości zmian w Polsce. Ich przeciwnicy zachowywali idealistyczną postawę. Jednocześnie można na tych ostatnich spojrzeć jako na wyrazicieli realizmu, z którego wynikała ostra ocena motywacji władz PRL i zachowanie dystansu wobec składanych przez nich propozycji. Trzeba przy tym podkreślić, że ocena motywacji władz PRL była krytyczna również w głównym nurcie „Solidarności”.

Podsumowując, można stwierdzić, że podziemna „Solidarność” w warunkach stanu wojennego ciągle balansowała pomiędzy idealizmem a realizmem. Zależnie od sytuacji zmieniał się dominujący komponent jej działania. Różnice dotyczyły także poszczególnych grup, wszystkie jednak łączyły jakoś idealizm i realizm. Opozycję, działającą nielegalnie w warunkach silnych represji, dążącą do demokracji i niepodległości, można uznać za kierującą się idealistycznymi pobudkami, a nie realizmem politycznym (w od-

³¹ R. Matyja, *Realizm polityczny...*, s. 211-215.

³² Zob. M. Król, *Nieco z boku. Autobiografia niepolityczna*, Warszawa 2008, s. 148-151.

³³ A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003, s. 44.

³⁴ Na temat debat wewnątrz opozycji i polityki władz w latach 1986-1989 zob. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004, *Arkana Historii*; J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.

niesieniu do celów). Jednocześnie trzeba powiedzieć, że z perspektywy kilku lat idealistyczne cechy związku stały się absolutnie realistyczne.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Akt Nowych, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, sygn. 2014, Dyrektywa nr 4, 14 I 1982 r.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. 0608/351, t. 1-3.
- Dokumenty władz NSZZ „Solidarność” 1981-1989*, wstęp, wybór i oprac. J. Olaszek, Warszawa 2010, *Seria Dokumenty*, t. 47.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004, *Arkana Historii*.
- Dudek A., *Solidarność w poszukiwaniu metody walki*, [w:] A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie, mechanizmy, wydarzenia*, Kraków 2000, *Arkana Historii*.
- Friszke A., *Formowanie podziemia w 1982 r. Dylematy organizacyjne i programowe*, [w:] *Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce. Materiały pokonferencyjne*, red. P. Piotrowski, Wrocław 2010.
- Friszke A., *Porozumienie – mimo wszystko. Prymasowska Rada Społeczna w stanie wojennym*, „Więź” 2004, nr 11.
- Friszke A., *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” (1982-1987)*, [w:] *Solidarność podziemna 1981-1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006.
- Garlicki A., *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.
- Głębocki H., *Dzieje „Solidarności” w podziemiu*, [w:] *Droga do Niepodległości. Solidarność 1980-2005*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2005.
- Głowacki A., *Droga tworzenia, nie destrukcji*, „Żołnierz Wolności” 1982, 2 V.
- Kozłowski T., *Droga do rejestracji*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 9-10.
- Kozłowski T., Olaszek J., *Niezależny ruch chłopski*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 2: *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Król M., *Nieco z boku. Autobiografia niepolityczna*, Warszawa 2008.
- Kryptonim 333. Internowanie Lecha Wałęsy w raportach funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu*, wstęp i oprac. T. Kozłowski, G. Majchrzak, Chorzów 2012.
- Kurpierz T., Neja J., *NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 6: *Polska południowa*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Majchrzak G., *Niebezpieczny dokument. Poślanie do ludzi pracy Europy Wschodniej*, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2011, nr 2.
- Matyja R., *Realizm polityczny lat osiemdziesiątych*, [w:] *Patriotyzm i zdrada. Granice realizmu i idealizmu w polityce i myśli polskiej*, red. J. Kłoczkowski, M. Szuldrzyński, Kraków 2008, *Polskie Tradycje Intelktualne*, 5.
- Olaszek J., *„Nieliczni ekstremiści”. Podziemna „Solidarność” w propagandzie stanu wojennego*, Gdańsk 2010, *Biblioteka*.
- Olaszek J., *Program podziemnej Solidarności*, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2013, nr 5.

- Olaszek J., „*Solidarność*” Rolników indywidualnych 1981-1989, [w:] A. W. Kaczorowski, T. Kozłowski, J. Olaszek, „*Solidarność*” Rolników 1980-1989, red. A. W. Kaczorowski, Warszawa 2010.
- Osiński K., Rybarczyk P., *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1: *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- Skórzyński J., *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.
- Staniszkis J., *Samoograniczająca się rewolucja*, red. J. T. Gross, przeł. M. Szopski, Gdańsk 2010, *Historia Solidarności*.
- Stocznia Gdańska '80 – robotnicy i doradcy, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury” 2010, nr 1.
- Terlecki R., *Realizm i idealizm w czasach pierwszej „Solidarności”*, [w:] *Patriotyzm i zdrada. Granice realizmu i idealizmu w polityce i myśli polskiej*, red. J. Kloczkowski, M. Szuldrzyński, Kraków 2008, *Polskie Tradycje Intelktualne*, 5.
- Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej (5 IV 1982), [w:] *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 3: *Lata 1975-89*, oprac. P. Raina, Pelplin 1996.
- Toeplitz K. T., *Diagnozy i prognozy*, „Polityka” 1983, 22 I.
- Większość Polaków pragnie ładu siły i porządku. Skrót wywiadu wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego dla „Życia Warszawy”, „Trybuna Ludu” 1982, 21-22 VII.
- Zwiernik P., *NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 4, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

Jan OLASZEK – pracownik Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej, absolwent studiów historycznych Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego i studium doktoranckiego w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, członek zarządu Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności”. Autor monografii „*Nieliczni ekstremiści. Podziemna „Solidarność” w propagandzie stanu wojennego*” (2010), tomów źródłowych: *Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność”. Posiedzenie 10-12 sierpnia 1981* (2010-2011) i *Dokumenty władz NSZZ „Solidarność” 1981-1989* (2010), współautor książki *Solidarność Rolników 1980-1989* (z Andrzejem W. Kaczorowskim i Tomaszem Kozłowskim, 2010). Współredaktor pierwszego tomu serii: *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku* (wraz z Tomaszem Kozłowskim, 2011). W latach 2012-2013 stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w ramach programu „Start”, w 2013 r. laureat Stypendium im. Krystyny Kersten przyznawanego przez Fundację Kerstenów.